

Renta wdowia od 2025 roku

1 sierpnia 2024

Renta wdowia to największy pakiet socjalny obecnego rządu, jaki zostanie wprowadzony w tej kadencji Sejmu – oświadczył wicemarszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty podczas konferencji prasowej w Warszawie. – Wszystkim tym, którzy mówią, że nie dowozimy mówię – Lewica dowozi. Tym samym realizujemy nasz program i będziemy wspierali naszych rządowych partnerów, w realizacji ich założeń programowych – podkreślił.

Jak umiera bliska osoba, to nie znika połowa kosztów utrzymania gospodarstwa domowego. „Starość jest trudna i samotna, ale nigdy nie może być głodna i właśnie o tą godność się upominamy” – mówiła ministra Agnieszka Dziemianowicz-Bąk odnosząc się do istoty problemu, który rozwiązuje nowe świadczenie.

Jeżeli prezydenta Andrzej Duda nie będzie zwlekał z podpisaniem ustawy, to Renta wdowia wejdzie w życie od 1 stycznia 2025 r. Przy czym nabycie prawa do korzystania ze świadczeń i ich wypłata nastąpi od 1 lipca 2025 roku.

Renta wdowia to proste rozwiązanie: gdy umrze współmałżonek, oprócz renty rodzinnej, wdowiec lub wdowa będzie mógł pobierać część własnej emerytury (renty) albo – według wyboru – część renty rodzinnej po zmarłym małżonku oraz całą własną emeryturę (rentę).

W 2025 r. i w 2026 r. pobierać będzie można 15% drugiego świadczenia, a w 2027 r. już 25%. W 2028 r. rząd zweryfikuje ten wskaźnik i podejmie decyzję, czy go podwyższyć. Lewica chce, by osiągnął on poziom 50%.

Co to oznacza w praktyce? Przed wejściem w życie nowego świadczenia emeryt z przeciętną emeryturą otrzymywał 4182,33 zł, a od 1 lipca 2025 r. wraz z rentą wdowią senior otrzyma łącznie 4423,33 zł, ale już od 1 marca 2027 r. będzie to

5097,04, czyli o 520,27 zł więcej.

„Nie zamierzamy udawać, że jakikolwiek projekt ustawy jest w stanie ukoić ból po stracie. Jednakże kiedy umiera najbliższa osoba, to oprócz żałoby pojawiają się konkretne wyzwania: jak utrzymać mieszkanie, za co opłacić rachunki za prąd czy gaz, jak wymienić lodówkę albo pralkę? To nie jest przecież tak, że jak umiera bliska osoba, to znika połowa kosztów utrzymania gospodarstwa domowego. Ten problem szczególnie dotyczy tych, którzy żyją z najniższych emerytur. Dla tych osób renta wdowia jest dla nich ratunkiem” – oświadczyła szefowa Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

„Dziękuję osobom starszym za cierpliwość, za wiarę w to, że to, co Lewica obiecała, to zrealizuje” – dodała Agnieszka Dziemianowicz-Bąk. „Wprowadzenie renty wdowiej to ogromny sukces Lewicy, która w listopadzie 2022 r. wspólnie z OPZZ rozpoczęła zbiórkę pod obywatelskim projektem ustawy. Za naszą sprawą w umowie koalicji 15 października to rozwiązanie tam się znalazło” – poinformowała.

„Renta wdowia to sukces ponad 200 tysięcy obywateli i obywaterek, którzy podpisali się pod obywatelskim projektem ustawy w tej sprawie. Dziękuję im wszystkim, a także osobom, które zbierały podpisy. Projektem, który za czasów rządów PiS musiał swoje odczekać w sejmowej zamrażarce” – mówiła polityczka. „To również sukces ponad 2 mln emerytek i emerytów, osób starszych, które w pewnym momencie swojego życia mierzą się z najtrudniejszą chwilą w swoim życiu – z utratą najbliższej osoby. Tej utraty nic nie zniweluje, nic nie ugasi żalu po śmierci kogoś z kim spędziło się całe życie. Kogoś z kim szło się w chwilach szczęścia i w chwilach trudach. Z kimś z kim dzieliło się trudy utrzymania rodziny i gospodarstwa domowego” – stwierdziła.

Wicepremier Krzysztof Gawkowski podkreślił, iż przyjęcie renty wdowiej jest możliwe dzięki kompromisowi w koalicji rządowej. „Po to utworzyliśmy tę niełatwą koalicję, aby realizować

właśnie takie projekty. Renta wdowia odpowiada na potrzeby wszystkich seniorów oraz seniorek i zmieni życie ponad 2 mln osób. Udało się to dzięki kompromisowi i porozumieniu, a także odpowiedzialności za politykę budżetową. Dziękuję Koalicji Obywatelskiej, Trzeciej Drodze oraz Polskiemu Stronnictwu Ludowemu, dzięki naszej koalicji życie Polek i Polaków będzie lepsze” – mówił Gawkowski.

„Dzięki Rencie wdowiej przynajmniej kilkaset złotych trafi do każdej osoby, która będzie uprawniona do skorzystania z tego programu. To duża zmiana, dzięki tym pieniądzą polska bieda przestanie mieć twarz seniora. Tym projektem kończymy z degradacją ekonomiczną emerytów po śmierci współmałżonka, to jest coś, co jako Lewica chcieliśmy zmienić” – mówił wiceminister w MRPiPS Sebastian Gajewski.

Jak poinformował, w 2028 r. Rada Ministrów przeprowadzi weryfikację realizacji tego projektu i zapadnie decyzja o ewentualnym zwiększeniu renty wdowiej do poziomu 50 procent świadczenia po zmarłym małżonku. – Jako Lewica będziemy o to walczyć, ponieważ sercem jesteśmy po stronie obywatelskiego projektu ustawy – zapowiedział. Gajewski podkreślił, iż renta wdowia to dopiero początek rozwiązań, które mają polepszyć poziom życia seniorów. – Jako Lewica chcemy znaleźć odpowiedź na srebrną rewolucję, która nadchodzi i będziemy składać projekty ustaw o podwyższeniu zasiłku pogrzebowego, czy też o świadczeniu honorowym dla 100-latków – poinformował.

„Jesień życia nie ma barw partyjnych” – oceniła posłanka Katarzyna Ueberhan. Jak podkreśliła, projekt renty wdowiej uzyskał szerokie poparcie wśród ponad politycznymi podziałami.

„Dziś Senat postawi kropkę nad i w procesie legislacyjnym renty wdowiej i już dziś apeluje do pana prezydenta, aby bez zbędnej zwłoki podpisał tę tak ważną ustawę” – oświadczyła senatorka Anna Górńska. Jak podkreśliła „jesteśmy krajem, który stać na to, aby zadbać o seniorów, którymi w końcu wszyscy będziemy”.

Źródło: Trybuna.info

Komentarz „Wołnych Mediów”

Nie powinno być żadnej wdowiej renty, tylko pełna emerytura zmarłego małżonka. Pracował na nią całe życie, a państwo ją kradnie i proponuje ochłapy na otarcie łez. Człowiek całe życie pracuje na emeryturę, przekazując składki, a jak umrze dzień przed emeryturą, to składki znikają jak kamfora i jego rodzina dostaje figę z makiem.